

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2019 r.
sprawy **R. T.**, co do której na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31
§ 1 k.k., umorzono postępowanie o czynny z art. 190a § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 28 maja 2018 r., sygn. akt VII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 2 października 2017 r., sygn. akt IX K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, na rzecz adw. M. W., kancelaria adwokacka w B., tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie z urzędu kasacji na korzyść oskarżonej R. T.,**
- 3. zwolnić R. T. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 2 października 2017 r. w sprawie sygn. akt. IX K [...], na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne przeciwko R. T. podejrzanej o to, że:

- w okresie od sierpnia 2012 r. do lutego 2014 r. w B. uporczywie nękała M. W. i J. W. czym wzbudziła u nich uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, a także istotnie naruszyła ich prywatność, tj. o czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k.,
- 3 sierpnia 2012 r. w B. wbrew żądaniu osoby uprawnionej M. W.-K. nie opuściła cudzego lokalu, tj. biura M. W.-K. w Pracowni [...] przy ul. K. [...], tj. o czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 193 k.k.,
- w okresie od 28 maja 2013 r. do 2013 r. do 29 maja 2014 r. w K. uporczywie nękała B. B.-P. kierując wobec pokrzywdzonej słowa obraźliwe i znieważając ją oraz kierując wobec niej groźby zniszczenia kariery zawodowej czym wzbudziła u B. B.-P. uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyła jej prywatność, tj. o czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k.

Ponadto, Sąd Rejonowy na podstawie art. 93 a § 1 pkt k.k. art. 93b § 1 i § 3 k.k., art. 93f § 1 k.k. orzekł wobec R. T. środek zabezpieczający w postaci terapii, zasądził na rzecz obrońcy zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli: R. T. i jej obrońca.

Sąd Okręgowy w B. Wydział VII Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 28 maja 2018 r, sygn. akt. VII Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji, orzekł o kosztach postępowania odwoławczego i wynagrodzeniu obrońcy z urzędu.

Od powyższego orzeczenia obrońca skazanej wniósł kasację zaskarżając je w całości na korzyść skazanej, zarzucając:

I. rażące naruszenie prawa, a to art. 437 § 1 k.p.k. które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieuwzględnianie zarzutów wynikających z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k. w sytuacji gdy istniały przesłanki do jego zastosowania i uchylenia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania polegające na:

- rozstrzygnięciu na niekorzyść i wbrew treści art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. zarzutów skazanej w zakresie argumentacji dotyczące faktycznego wyniku spraw sądowych pomiędzy skazaną, a pokrzywdzonymi przy równoczesnym pominięciu tych okoliczności przy orzekaniu przez Sąd I instancji,
- rozstrzygnięciu na niekorzyść i wbrew treści art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. zarzutów, iż zażalenie złożone przez pokrzywdzoną B. B.-P. było dopuszczalne przy równoczesnym nieuwzględnieniu tego faktu przy orzekaniu przez Sąd I instancji,
- rozstrzygnięciu na niekorzyść i wbrew treści art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. zarzutów, dotyczących treści opinii psychiatrycznych i dotyczącej okresu obserwacji, dokumentacji medycznej,
- rozstrzygnięciu na niekorzyść i wbrew treści art. 7 k.p.k. i art. 424 k.p.k. zarzutu dotyczącego braku przedstawienia argumentacji świadczącej o wiarygodności zeznań świadków,

II. rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nie odniesienia się do zarzutu obrony i potraktowanie ogólnikowo i pobieżnie zarzutu dotyczących treści opinii psychiatrycznych i dotyczącej okresu obserwacji, dokumentacji medycznej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca R. T. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę R. T. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Trzeba też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, o tyle rażące naruszenia prawa – jako podstawa kasacji – muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej. Zarazem, zakres kontroli kasacyjnej – poza okolicznościami uwzględnianymi z urzędu – jest wyznaczony przez granice zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

W tej sprawie autor kasacji zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia”, wskazując w pierwszej kolejności jako naruszony przepis - art. 437 § 1 k.p.k. Do obrazu wspomnianej normy procesowej miało dojść w wyniku rozstrzygnięcia zarzutów apelacyjnych niekorzystnego dla podmiotów skarżących wyrok Sądu I instancji.

Tymczasem, w realiach tej sprawy, tak sformułowany zarzut należało ocenić jako całkowicie chybiony. Norma art. 437 § 1 k.p.k. przewiduje uprawnienie sądu odwoławczego do wydania orzeczenia po rozpoznaniu środka odwoławczego oraz określa krąg decyzji, które mogą zapaść w wyniku tego rozpoznania. Wśród nich ustawa wymienia zarówno utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia, jego zmianę lub uchylenie w całości lub w części. Skoro zatem w tej sprawie sąd odwoławczy podjął jedną z decyzji, do których był uprawniony na podstawie wspomnianego przepisu art. 437 § 1 k.p.k., to jest oczywiste, że nie mógł w ten sposób obrazić normy powołanej przez skarżącego. Nieskuteczne jest też powiązanie tej normy procesowej z przepisami art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. W realiach procesowych tej sprawy, sąd odwoławczy nie przeprowadzał na nowo postępowania dowodowego ani nie uzupełniał materiału zgromadzonego przez sąd *meriti*. Tym samym nie mógł też naruszyć wymienionych ostatnio przepisów.

W wypadku, gdy sąd odwoławczy jedynie utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie, ogranicza się do funkcji kontrolnej. Natomiast zagadnienia dotyczące zgromadzenia i wykorzystania materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.) oraz zrealizowania dyrektyw oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) związane są bezpośrednio z analizą i oceną dokonywaną przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy zbadał natomiast zarzuty podniesione w tym zakresie w obu apelacjach i nie potwierdził ich zasadności. Zwrócił przy tym uwagę na to, że Sąd I instancji uznał wiarygodność całego szeregu fragmentów wyjaśnień R. T., a jednocześnie wykazał dlaczego nie uwzględniono ich w całości. Argumenty przedstawione w tym zakresie nie zostały skutecznie podważone. Nie doszło bowiem do zanegowania wiarygodności relacji pokrzywdzonych i świadków przesłuchanych w sprawie w kwestii zachowania R. T. w odniesieniu do poszczególnych osób. Zarówno ocena wiarygodności depozycji uzyskanych z poszczególnych źródeł dowodowych, jak i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne nie mogą być ponownie kontestowane w drodze nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. Wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano bowiem, że niedopuszczalna jest na etapie postępowania kasacyjnego kontrola zasadności poczynionych ustaleń faktycznych kontestowanych wprost lub też pod pozorem zarzutów naruszenia prawa procesowego (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2017 r., sygn. V KK 193/17, LEX nr 2340617, nadto postanowienia SN: z dnia 7 lutego 2008 r., IV KK 457/07, Lex nr 544705; z dnia 29 maja 2008 r., V KK 93/08, Lex nr 448983; z dnia 8 grudnia 2010 r., IV KK 224/10, Lex nr 843638). Zatem, nie może przynieść zamierzonego rezultatu oczekiwanie, że sąd kasacyjny dokona kolejnej analizy dowodów, które były przeprowadzone i ocenione bezpośrednio przed Sądem I instancji, a następnie poddano je kontroli sądu odwoławczego. Podobnie jest z podnoszonym zarzutem obrazy art. 7 k.p.k. jeśli zważy się, że norma ta dotyczy bezpośrednio postępowania dowodowego i oceny dowodów. Zarzut naruszenia tego przepisu może być skierowany przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, jedynie wtedy, jeżeli zaakceptował on wadliwą ocenę dowodów, dokonaną przez sąd I instancji z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów. Jednak skuteczne powołanie się na naruszenie art. 7 k.p.k. wymaga

wykazania rzeczywistych wad w ocenie dowodów dokonanej przez sąd orzekający, prowadzących do wniosku, iż ocena ta przekracza granice swobody. W tej sprawie takich argumentów mogących mieć wpływ na wynik postępowania nie przedstawiono.

Jako wręcz bezprzedmiotowe należało ocenić wskazywanie na wyniki spraw sądowych toczących się między R. T. a pokrzywdzonymi M. W. i J. W., czy też okoliczności związane z zażaleniem przygotowanym przez B. B.-P.. Przedmiotem postępowania w tej sprawie nie była przecież zasadność racji stron procesów cywilnych, czy też skuteczność czynności procesowych podejmowanych przez B. B.-P., lecz zachowania R. T. podejmowane w odniesieniu do tych osób. Sąd odwoławczy wyraźnie podkreślił, że swoich uzasadnionych racji mogła ona dochodzić w drodze wykorzystania instrumentów prawnych. Natomiast zastosowane formy nękania pokrzywdzonych uznano za wyczerpanie znamion czynów zabronionych.

Nie została też zasadnie podważona konkluzja opinii sądowo-psychiatrycznych złożonych tej sprawie, w części, w której sformułowano wnioski stwierdzające zaistnienie przesłanek określonych w art. 31 § 1 k.k. i uwalniające R. T. od odpowiedzialności karnej.

Podstawą kasacji nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę przypisania czynu tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla zainteresowanej niekorzystny, ani też przeciwstawienie im innych dowodów lub ich fragmentów, stawiających ją w korzystniejszym świetle. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. i niedopuszczalną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną.

Taka formuła kasacji, w której skarżący wprost odwołuje się do treści dowodów w połączeniu z ich odmienną oceną i przedstawieniem wniosków pozostających w opozycji do tych, które wyprowadził Sąd I instancji, a zaakceptował sąd odwoławczy – nie mieści się w ustawowych granicach przewidzianych dla tego środka zaskarżenia. Nie może też wywołać skutków zamierzonych przez autora w postaci realizacji jego wniosków w zakresie

tak wytyczonego obszaru kontroli kasacyjnej ani nawet podjęcia polemiki z tak postawionymi zarzutami.

Także zarzut naruszenia dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. nie zyskał akceptacji. Sąd odwoławczy odniósł się do kwestii znaczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów i potwierdził część zastrzeżeń skarżącego odnośnie do fragmentów pierwszej z opinii tych biegłych. Jednocześnie, zaznaczył, że druga opinia psychiatryczna nie była już dotknięta tymi wadami. W tych warunkach ustalenia poczynione na tej podstawie uznał za trafne, a argumentów kwestionujących ten pogląd nie przedstawiono również obecnie.

Zważywszy zatem na to, że wywody i argumenty podniesione przez skarżącego w niniejszej sprawie okazały się całkowicie chybione lub dotyczyły zagadnień pozbawionych istotnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia zawartego w wyroku sądu odwoławczego – Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

Jednocześnie, z uwagi na sytuację materialną R. T. należało zwolnić ją od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego, uwzględniając natomiast uzasadniony wniosek obrońcy z urzędu o przyznanie mu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.